Bałucki Rynek

Kategorie: Miejsca

Główny plac dzielnicy Bałuty, tym samym także getta. Siedziba umieszczonych bezpośrednio na terenie getta wydziałów niemieckiego Gettoverwaltung i jednocześnie Centrala Przełożonego Starszeństwa Żydów. Ta ostatnia składa się z: Biura Przełożonego Starszeństwa (Centralny Sekretariat Bałucki Rynek), Centralnego Biura Resortów Pracy i Punktu Przyjmowania Towarów Bałucki Rynek (nie mylić z Punktem Przyjmowania Towarów Radegast).

Bałucki Rynek był w pewnym stopniu neutralną strefą getta, gdzie z konieczności dochodziło do kontaktów między Żydami i Niemcami. Został oddzielony płotem z drutu od reszty getta. Jedna brama na ul. Zgierską (Hohensteinerstrasse) służyła do wyjścia ewentualnie wyjazdu do miasta, druga prowadziła do getta na ul. Łagiewnicką (Hanseatenstrasse). Obie bramy były strzeżone ze strony niemieckiej przez Schupo, ze strony żydowskiej przez ludzi z OD. Przez bramę w kierunku ul. Zgierskiej można było przechodzić oczywiście tylko ze specjalną przepustką wydaną przez policję.

Wstęp na Bałucki Rynek od strony getta miały jedynie osoby tam zatrudnione i etatowi urzędnicy Przełożonego Starszeństwa Żydów z żółtą opaską na lewym przedramieniu. Początkowo Prezes przyjmował zgłoszonych uprzednio petentów na Bałuckim Rynku, potem w wartowni Służby Porządkowej przy ul. Łagiewnickiej naprzeciwko Bałuckiego Rynku. Osoby, które nie miały wstępu na Bałucki Rynek, w zasadzie nie mogły przechodzić przez tę bramę bez zaproszenia Przełożonego albo jakiegoś funkcjonariusza pełniącego funkcję kierowniczą.

Żywność i produkty pierwszej potrzeby (o ile nie docierały do miasta koleją) dostarczano do getta poprzez Punkt Przyjmowania Towarów na Bałuckim Rynku. Podobnie było z surowcami do fabryk. Gotowe towary opuszczały getto przez Bałucki Rynek, o ile nie były ekspediowane koleją ze stacji Radegast.

Komisje zwiedzające getto mogły wchodzić na jego teren tylko

przez Bałucki Rynek. Wszystkie biura były umieszczone w barakach.

W biurach Gettoverwaltung na Bałuckim Rynku zatrudniano początkowo bardzo mało żydowskich urzędników, dopiero w okresie 1942–1944 pod kierunkiem niemieckich referentów pracowali prawie wyłącznie Żydzi.

W baraku na Bałuckim Rynku znajdowało się pomieszczenie dezynfekcyjne dla Żydów i towarów, które jechały do miasta. Getto traktowane było jako teren zakaźny. W języku getta Bałucki Rynek stał się symbolicznym określeniem siedziby rządu, jak na przykład Wilhelmstrasse lub Downing Street.

W sobotę 5 lutego 1944 r. Przełożony Starszeństwa Żydów otrzymał polecenie od Amtsleitera[1] Biebowa, zlikwidowania Bałuckiego Rynku. W poniedziałek, 7 lutego 1944 r. Prezes urzędował już nie na Bałuckim Rynku, lecz naprzeciwko, w pomieszczeniach przy ul. Łagiewnickiej 23, w dotychczasowej siedzibie tzw. Wydziału Naukowego (vide).

Ponieważ z Gettoverwaltung w Litzmannstadt, przy Moltkestrasse (obecnie ul. S. Jaracza), powołano do wojska większą liczbę zdolnych do służby wojskowej urzędników, nadburmistrz i szef Gestapo dr Bradfisch postanowił przenieść Gettoverwaltung z miasta na Bałucki Rynek w getcie, a powstałe wakaty wypełnić żydowskimi urzędnikami. Aby umieścić cały personel Gettoverwaltung, Przełożony Starszeństwa musiał przenieść swoje pomieszczenia biurowe. Centralne Biuro Resortów Pracy zostało w swoich pomieszczeniach na Bałuckim Rynku.

Oskar Singer

Przypisy

1 Amtsleiter – naczelnik (kierownik) Zarządu Getta.

Źródła

Encyklopedia, s. 22.

Tagi

administracja żydowska administracja niemiecka topografia getta

Data aktualizacji: 07-11-2026

Data dodania: 07-07-2023